

Kazimierz Pierzchała

**CO POLACY MAJĄ WSPÓLNEGO Z „MILCZENIEM
OWIEC”? „BESTIE” NA WOLNOŚCI
A ICH „UCZŁOWIECZENIE”.
ZARYS ANALITYCZNO-SYNTETYCZNY PROBLEMU**

(...) Wśród wszystkich owych dóbr jedynie dobro moralne doskonalili samo człowieczeństwo: człowiek przez nie staje się po prostu lepszym człowiekiem, staje się lepszy jako człowiek – aktualizuje drzemiącą w nim możliwość do bycia takim. Doskonałość moralna jest w ten sposób głównym i centralnym aktem natury ludzkiej, wobec czego wszystkie inne udoskonalenia człowieka do niej się w jakiś sposób prowadzą i przez nią dopiero stają się doskonałościami ludzkimi we właściwym słowa tego znaczeniu¹

Karol Wojtyła

Prezentacja podstawowych pojęć

„**Uczłowieczenie** w literaturze: odmiana animizacji, przenośnia polegająca na przypisywaniu cech ludzkich przedmiotom, zjawiskom natury, roślinom i zwierzętom oraz pojęciom abstrakcyjnym, np. gwiazdy mówią mi..., nawet niebo płacze; antropomorfizm, antropomorfizacja; porównaj: animizacja (ożywienie), personifikacja (uosobienie)”².

„**Uczłowieczyć – uczłowieczać:**

1) «przypisać czemuś cechy właściwe człowiekowi»,

¹ K. Wojtyła, *Elementarz etyczny*, na podstawie wydania K. Wojtyła, „*Aby Chrystus się nami posługiwał*”, Kraków 1979, s. 36.

² *Słownik Języka Polskiego SJP*, <http://sjp.pl/uczłowieczenie> [odczyt z dn. 7.09.2014].

2) «uczynić kogoś bardziej ludzkim»³.

„Człowieczeństwo powinno być prymarną bazą wszelkiego wychowania, eliminując asymetryczność wzajemnych interakcji. Sytuacja wychowawcza jest bowiem spotkaniem co najmniej dwóch istot ludzkich obdarzonych w pełni ludzką godnością, mimo iż wśród nich ta najmłodsza wydaje się być małego formatu. Wychowanie powinno pomóc każdemu w odnalezieniu i urzeczywistnieniu «najgłębszego ja»⁴.

„Przestępca uznany za niebezpiecznego nie zawsze musi być zakwalifikowany do grona osadzonych niebezpiecznych. Natomiast osadzony niebezpieczny nie zawsze musi być przestępcą niebezpiecznym. Można być mordercą, czyli osobą uznaną przez większość ludzi za groźnego i niebezpiecznego przestępcę, a wcale nie mieć statusu więźnia niebezpiecznego. Natomiast sprawca czynu karalnego uznanego za czyn o niewielkiej szkodliwości społecznej, albo przynajmniej za czyn jakościowo lżejszy niż morderstwo, może być zakwalifikowany do grona osadzonych „niebezpiecznych” i zostać odizolowany od społeczności więziennej. Należy wobec tego podkreślić, że zakres terminów „przestępca niebezpieczny” i „osadzony niebezpieczny”, mimo iż mają one części integrujące i zbieżne, jest różny, co jest wyraźnie widoczne i merytorycznie uzasadnione⁵.

„Kategorię «N» – czyli niebezpieczny nadaje służba więzienna. Procesy takich osób zwane są procesami podwyższonego ryzyka, dlatego konwojowane będzie w asyście więcej niż dwóch standardowych policjantów. Co więcej oskarżony jest oddzielony od innych oskarżonych na sali sądowej, oraz w drodze na nią⁶.

Skazany niebezpieczny – status więźnia „N”:

1) **Kryterium podmiotowe.** Jest to osadzony zakwalifikowany do grupy „N”, którego sposób zachowania się przy popełnieniu przestępstwa, warunki osobiste, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, motywacje, sposób postępowania w trakcie pobytu w zakładzie karnym,

³ Słownik Języka Polskiego PWN, <http://sjp.pwn.pl/slownik/2531991/uczlowieczyc> [odczyt z dn. 7.09.2014].

⁴ B. Śliwerski, *Współczesne teorie i nurty wychowania*, Warszawa 2010.

⁵ S. Przybyliński, *Więźniowie „niebezpieczni” – ukryty świat penitencjarny*, Kraków 2012, s. 18; Por. http://www.kryminalistyka.fr.pl/serwis_literatura_podreczniki_niebezpieczni.php

⁶ Forum prawne e-prawnik, <http://e-prawnik.pl/forum/domowy/prawo-rodzinne/proces-karny-osoba-szczegolnie-niebezpieczna.html> [odczyt z dn. 7.09.2014].

stopień demoralizacji niosą ze sobą istotne zagrożenie społeczne lub poważne niebezpieczeństwo dla zakładu.

- 2) **Kryterium przedmiotowe**, odnoszące się do rodzaju przestępstwa popełnionego przez skazanego. Jest to osadzony, który popełnił m.in. przestępstwa ze szczególnym okrucieństwem względnie z użyciem broni palnej. Wykaz przestępstw jest otwarty. Status więźnia „N” można otrzymać również za określone w przepisach szczególnie naganne zachowanie skazanego podczas wcześniejszej odbywanej kary pozbawienia wolności. W tej sytuacji wykaz przestępstw jest zamknięty, wyliczony w sposób wyczerpujący np. był sprawcą gwałtu, ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, względnie znęcał się nad współwięźniami⁷.

„**Podstawową działalność systemów penitencjarnych stanowi resocjalizacja**. Najogólniej rzecz ujmując, możemy ją traktować jako proces uspołecznienia zachodzący u jednostki nieprzystosowanej społecznie. Podstawowe zasady resocjalizacji opierają się na twierdzeniu, że ludzki mózg nie tylko gromadzi i przechowuje nasze doświadczenie, lecz także jest zdolny do reorganizacji tych doświadczeń poprzez wprowadzenie odpowiednich poprawek, co stać się może wówczas, gdy dany człowiek znajduje się w odpowiednich do tego warunkach. Mówiąc o odpowiednich warunkach, nie sposób nie wspomnieć o zakładzie karnym. Przebywanie w zakładzie karnym określamy mianem kary, co nie oznacza kary w rozumieniu jednostkowego – przykrego dla osoby karanej – oddziaływania ze strony otoczenia, lecz miejsce, w którym skazany przebywa kilka czy kilkanaście lat, które staje się dla niego odrębnym środowiskiem wymagającym przystosowania, a więc nabycia nowej motywacji, sprawności i umiejętności”⁸.

Analiza problemu

Świat zachodu od lat spiera się jak dalece można posunąć się z różnorodnymi środkami prewencyjnymi, które ograniczają wolność groźnym przestępcom w imię bezpieczeństwa nadrzędnego, ogólnego społeczeństwa. W tej dyskusji

⁷ K. Zwara, *Więzień „N” – Kim jest skazany niebezpieczny? Czyli słów kilka o więźniu niebezpiecznym w kontekście regulacji polskiej oraz standardów europejskich*, [w:] I. Kosierb, „Votum Separatum”, Kwartalnik Studenckiego Koła Naukowego Prawa Karnego UMK w Toruniu, Toruń 2013, nr IV, s. 28.

⁸ K. Pierzchała, *Kapelan więzienny w procesie resocjalizacji penitencjarnej*, Toruń 2013, s. 14.

sprawa osób potencjalnie groźnych tzw. „bestii” zajmuje ważne miejsce, a cała dysputa alarmująco skręca w stronę podnoszenia bezpieczeństwa kosztem poświadczenia czyjejs wolności.

Dla zobrazowania jak bardzo problem „bestii” przeżywa polskie społeczeństwo warto przytoczyć zapis programu UWAGA w TVN:

„Bestie, potwory, wampiry – tak mówimy o tych, którzy w mroku czają się na swoje ofiary. Potem zniemacka napadają, gwałcą, zabijają. Czujemy się bezpiecznie dopiero wtedy, kiedy trafiają do więzień. Rzeczywistość jest przerażająca, bo ich resocjalizacja a tym bardziej psychoterapia, to czysta fikcja.

Niestety zarówno nasz spokój jak i kara wymierzona przestępcy kiedyś się kończy. Każdego roku wychodzi z więzienia kolejny seryjny morderca. Czy możemy być pewni, że już nikogo nie skrzywdzi? Czy bestia może zmienić swoją naturę? Przykłady można mnożyć:

- Tomasz W. ze Świnoujścia trafił do więzienia za sześć brutalnych gwałtów i jedno zabójstwo na tle seksualnym.
- Paweł H. za serię gwałtów przesiedział siedem lat. Po wyjściu znalazł kolejne ofiary i wrócił do więzienia.
- Wiesław S. brutalnie zgwałcił wiele kobiet. Po sześciu latach w więzieniu wyszedł warunkowo na wolność i bestialsko zgwałcił siedemnastoletnią dziewczynę.
- Robert Ł. w ostatnią noc sylwestrową brutalnie zgwałcił dziesięcioletnią dziewczynkę. Swoją pierwszą ofiarę molestował, gdy miał piętnaście lat, ona osiem.

To przykład tylko kilku z ponad dwóch tysięcy seryjnych gwałcicieli i morderców odsiadujących wyroki w więzieniach.

Wampir z Bytowa

Największy polski zbrodniarz Leszek Pękalski. Do tej pory nikt do końca nie zna prawdziwej liczby jego ofiar. 10 lat temu przed sądem stanął 38-letni wówczas Leszek Pękalski. Akt oskarżenia zawierał opis 17 morderstw i dwóch gwałtów. W czasie pobytu w areszcie śledczym Pękalski opisał w swoich wstrząsających pamiętnikach 64 zbrodnie. Większości z nich nigdy mu nie udowodniono. Ostatecznie Sąd Wojewódzki w Słupsku uznał go winnym tylko jednego zabójstwa, za co skazał go na 25 lat więzienia.

Mordercy, tacy jak Leszek Pękalski, o ile nie dostają dożywocia, wcześniej czy później wychodzą na wolność i zyskują pełnię praw obywatelskich. My

tracimy wówczas prawo do spokojnego życia. Bo po raz kolejny okazuje się, że polskie prawo bardziej chroni przestępców niż ich ofiary”⁹.

W Polsce sporo kontrowersji wzbudzili: Katarzyna Waśniewska i Mariusz Trynkiewicz. Obydwie te osoby dokładnie zaplanowały zbrodnie, których dokonały.



Źródło: „Super Express”, http://www.se.pl/wydarzenia/kraj/katarzyna-wasniewska-i-mariusz-trynkiewicz-bestie-ktore-zelektryzowaly-opinie-publiczna_416085.html [odczyt z dn. 7.09.2014].

Katarzyna Waśniewska, rozpoczyna swoją „zabawę” od poinformowania całej Polski, iż jej córka – półroczna Madzia zaginęła! Miał ją ktoś rzekomo ogłuszyć i w tym czasie porwać dziecko z wózka. Mieszkańcy Sosnowca i okolic włączyli się w poszukiwania. Na całym Śląsku i nie tylko rozwieszano ulotki, do poszukiwań dołączył się również detektyw Krzysztof Rutkowski i... w końcu okazało się, że matka Katarzyna ukryła zwłoki dziecka w Sosnowcu, w ruinach pobliskiego parku. W tym momencie Katarzyna zaczęła kombinować. Dziecko miało wyslizgnąć się jej, wypadając z kocyka i skonać po uderzeniu o próg.

⁹ TVN UWAGA, *Bestie na wolności*, 7.02.2014, <http://uwaga.tvn.pl/reportaze,2671,n/bestie-na-wolnoci,131917.html>, [odczyt z dn. 7.09.2014].

W tym samym czasie rozpoczęła poszukiwania w Internecie informacji m.in. o zaginięciach dzieci, o zaciadzeniu. Potem uciekła od męża, uciekła policji, trafiła do aresztu, psychiatryka, chciała się zabić. Okazało się, że w międzyczasie tańczyła na rurze, miała kochanków. W końcu trafiła do aresztu i tam pozostała już do procesu sądowego. Otrzymała skazujący wyrok. Biegli bezspornie orzekli, iż zabiła swoje dziecko, jednocześnie wykluczyli linię obrony, że Ma-dzia zmarła na skutek laryngospazmu, czyli odruchowego skurczu krtani lub bezdechu afektywnego¹⁰.

Mariusz Trynkiewicz – polski seryjny zabójca i przestępca seksualny, okrzyknięty „szatanem z Piotrkowa”. Doczekał się również publikacji książkowej na swój temat¹¹. Wcześniej pracował jako nauczyciel wychowania fizycznego. Biegli psychiatrzy orzekli, iż oskarżony Trynkiewicz był poczytalny w momencie popełniania czynu, jego zachowanie cechowało się sadyzmem oraz realizacją chorego popędu seksualnego do dzieci w łączności z cechami algolagnii, tj. tendencji do sadystycznego zadawania bólu psychicznego i cielesnego. 29 września 1989 roku, wyrokiem sądu, został czterokrotnie skazany na karę śmierci – za każde zabójstwo z osobna. W wyniku amnestii z 1989 r. wyrok został zmieniony na karę 25 lat pozbawienia wolności. Odbywanie kary kończyło się Trynkiewiczowi 11 lutego 2014 r. Dzień przed wyjściem z więzienia, obsługa więzienia przekazała prokuraturze materiały znalezione w celi Trynkiewicza, tj. szkice i zdjęcia, które w ich mniemaniu zawierały treści o charakterze pedofilskim. Prokuratur, po zbadaniu przekazanego materiału, oświadczył, iż znalezione materiały nie zawierają treści zabronionych prawem. W tym samym dniu Trynkiewicz wyszedł na wolność. 3 marca 2014 r. „Sąd – na podstawie ustawy o postępowaniu wobec osób stwarzających zagrożenie¹² – uznał Ma-

¹⁰ Katarzyna Waśniewska i Mariusz Trynkiewicz – *bestie, które zelektryzowały opinie publiczną*, „Super Express”, http://www.se.pl/wydarzenia/kraj/katarzyna-wasniewska-i-mariusz-trynkiewicz-bestie-ktore-zelektryzowaly-opinie-publiczna_416085.html [odczyt z dn. 7.09.2014].

¹¹ E. Iwanicki, *Proces szatana*, Łódź 1990.

¹² Ustawa o nadzorze nad groźnymi przestępcami, jaką przegłosowali posłowie, a podpisał prezydent Bronisław Komorowski, weszła w życie 22 stycznia. Umożliwia ona kierowanie do specjalnego ośrodka osób, co do których istnieje „duże prawdopodobieństwo”, że po odbyciu kary będą dalej popełniać przestępstwa z użyciem przemocy przeciwko zdrowiu, życiu lub wolności seksualnej innych osób; Według tej ustawy nazywanej „ustawą o bestiach”, sąd będzie mógł umieścić byłego więźnia w specjalnie utworzonym Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dys socjalnym. Postępowanie będzie wszczynane na wniosek dyrektora zakładu karnego, gdy konieczność taką wskażą opinie psychiatryczne i psychologiczne. Przed

riusza Trynkiewicza za osobę stwarzającą zagrożenie i nakazał jego izolację w zamkniętym ośrodku w Gostyninie¹³.

„Bestie wychodzą na wolność. Seryjnym mordercom kończą się wyroki – za chwilę będą wśród nas” – przerażają hasła okładki „Newsweeka”¹⁴. Spora ilość informacji, artykułów w ostatnich dwóch latach wydaje się być mocno przesadzona. Wielu przestępców okrzykniętych „bestiami”, seryjnymi mordercami jest wysoce zawyżona, czego przykładem może być – oparty na zdrowych realiach – artykuł Ewy Siedleckiej z Gazety Wyborczej z 21 września 2012 r. pt. „Bestie” zmienią prawo?¹⁵ Większość popełnianych zabójstw w Polsce wynika z nieporozumień rodzinnych i to po spożyciu alkoholu, a więc głoszenie, że zabójcy wyjdą z zakładów karnych i będą dalej zabijać ma słaby związek z prawdą. I dalej, istnieją nierzadkie przypadki, gdy zabójcy przyznają się, chociażby dla chwilowej sławy, do innych zabójstw, których sprawców wcześniej nie wykryto. Jeżeli ktoś zabił kilka osób (np. Eugeniusz Mazur – czworo), ale nawet gdyby *wszystkich* zabił celowo i z zemsty, to i tak nie pasuje do wizerunku Dra Hannibala Lectera z „Milczenia owiec” czy Kuby Rozpruwacza – czyhających nocą na mniej lub bardziej przygodne, przypadkowe ofiary.

Nie każdy w więzieniu resocjalizuje się. Jako wieloletni kapelan więzienny szeroko na ten temat piszę w swojej ostatniej książce¹⁶. Szczególnie, jeśli osadzony ma zwichrowaną osobowość, często zachodzi to u pedofili czy u seryjnych morderców. Z drugiej zaś strony, nie każde zaburzenie psychiczne – nawet spowodowane dysfunkcją mózgu – oznacza, że człowiek w przyszłości nie potrafi właściwie pokierować własnym postępowaniem. I na koniec – szacowanie dużego prawdopodobieństwa, że konkretny człowiek powróci do przestępstwa, może być po prostu ułomne.

W tej sytuacji można wyodrębnić dwie bardzo ważne zasady: zasada izolowania jest w prawie od dawna znana, a dotyczy izolowania osób zakaźnie chorych np. w czasie epidemii, które mogą stanowić zagrożenie dla innych,

wydaniem decyzji sąd będzie musiał poznać opinię o sprawcy dwóch biegłych psychiatrów, a w niektórych wypadkach także psychologa i seksuologa. Ustawa daje też możliwość oddania sprawcy pod dozór policji; Ustawa z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (Dz.U. z 2014, poz. 24).

¹³ Mariusz Trynkiewicz, http://pl.wikipedia.org/wiki/Mariusz_Trynkiewicz [odczyt z dn. 7.09.2014].

¹⁴ A. Szulc, A. Rozen, *Mordercy na wolności*, „Newsweek” 2012, nr 38, s. 39–41.

¹⁵ E. Siedlecka, „Bestie” zmienią prawo?, *Gazeta Wyborcza* 2012, nr 221 (7052).

¹⁶ K. Pierzchała, *Kapelan więzienny...*, op.cit.

a ponadto zasada nie działania prawa wstecz, szczególnie silnie działa ta zasada w przypadku prawa karnego – osądając karę nie można użyć przepisu surowszego, niż był w czasie popełnienia czynu. Jednak na drugiej szali mamy życie i zdrowie potencjalnych ofiar.

Gazeta Prawna.PL artykułem z dnia 27 czerwca 2014 r. pt.: *Koniec sporu o bestie? Rząd wygasza kontrowersyjną ustawę* informuje piórem Ewy Ivanowej¹⁷, iż ustawa „o bestiach” będzie miała zastosowanie wyłącznie do osób skazanych za czyn zabroniony prawem, popełniony przed dniem wejścia w życie dużej nowelizacji kodeksu karnego, czyli przed 1 lipca 2015 r. „Wobec skazanych po tej dacie nie będzie się stosować środków leczniczo-terapeutycznych orzekanych przez sąd cywilny, lecz środki zabezpieczające, orzekane już przez sąd w postępowaniu karnym”¹⁸. Prof. Piotr Kruszyński, karnista z Uniwersytetu Warszawskiego¹⁹ uważa, że powyższa zmiana ustawy, to w jakimś sensie przyznanie się do błędu przez projektodawcę. Ustawę tą przygotowano pod konkretną sytuację, aby zaspokoić rosnące oczekiwania opinii publicznej i naprawić błędy ustawodawcy.

Wniosek do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie ustawy złożyli Rzecznik Praw Obywatelskich RP prof. Irena Lipowicz, (sygn. akt K 11/14) oraz Prezydent RP Bronisław Komorowski (sygn. akt K 6/14). Jakie środki będą stosowane w miejsce przewidzianych w spornym akcie? Projektowany art. 93a k.k. zakłada m.in. przebywanie w zakładzie zamkniętym. W tym wszystkim chodzi głównie o orzekanie izolacyjnego środka zabezpieczającego, innego niż kara, na czas nieokreślony, wtedy gdy będzie to konieczne i proporcjonalne. O zastosowaniu właściwego środka zadecyduje sąd w wyroku skazującym. Sąd będzie mógł skomponować stosowną karę pozbawienia wolności, z zasady raczej krótkoterminową, ze względu na zmniejszenie stopnia winy wynikające z ograniczenia poczytalności sprawcy, oraz izolację związaną ze stanem jego niebezpieczeństwa – informuje wiceminister w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Królikowski²⁰.

¹⁷ E. Ivanova, *Koniec sporu o bestie? Rząd wygasza kontrowersyjną ustawę*, Gazeta Prawna.PL 2014, <http://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/806501,koniec-sporu-o-bestie-rzad-wygasza-kontrowersyjna-ustawe.html> [odczyt z dn. 8.09.2014].

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ Pracownicy Naukowi Uniwersytetu Warszawskiego, Instytut Prawa Karnego, http://spispracownikow.uw.edu.pl/index2.php?lang=pl&szukaj=startg&gk_wydz34=22050000&gk_address=22050000 [odczyt z dn. 8.09.2014].

²⁰ E. Siedlecka, *Ojciec, zakonnik, minister. Poglady? Takie jak arcybiskupa*, http://wyborcza.pl/politykaekstra/1,135764,15236222,Ojciec_zakonnik_minister_Poglady_Takie_jak_arcybiskupa.html [odczyt z dn. 8.09.2014].

Wiceminister w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Królikowski wcześniej osobiście, obszernie wyjaśniał założenia ustawy, problemy z jej uchwaleniem na łamach „Forum Prawniczego”²¹. Informował m.in., iż w trakcie pracy legislacyjnej Komitet Helsiński wzywał ustawodawcę do rozważenia proporcjonalności i zgodności ze standardami praw człowieka rozważanych propozycji. Względem ustawy podniesiono bardzo poważne zarzuty, a to m.in.: „formułowane w jaskrawej frazeologii **naruszenia podstaw demokratycznego państwa prawa**. Zwracano uwagę, że przepisy ustawy pozwalają objąć zakresem podmiotowym osoby prawomocnie skazane za przestępstwo przed jej wejściem w życie oraz powodują realnie podwójne ukaranie za ten sam czyn”²². „Z drugiej strony padały również zastrzeżenia co do zgodności z Konstytucją RP i standardami ochrony praw człowieka w argumentacji *à rebours*”²³.

Podsumowanie

Odzyskanie człowieczeństwa to ogromnie trudne przedsięwzięcie. Czy osoby nazywane potocznie „Bestiami” zdolne są jeszcze do tego, aby jeszcze w coś uwierzyć, do tego, by się przeobrazić? Większość z nich nosi na sobie jakieś znamię, niejednokrotnie piętno swojego dzieciństwa, czy też młodości, różnych braków, są sprawcami zła, morderstw, gwałtów. Te bariery komplikują bezpośredni dostęp do nich. Osoby, które chcą im pomóc muszą uwrażliwiać się na dobór odpowiednich metod, aby się z nimi nie rozminąć. W tym wszystkim nie powinien rządzić strach, tylko rozsądek.

Na koniec zadajmy sobie pytanie. Czy w państwie prawa ważniejsza jest zasada, że za jeden czyn może być tylko jedna kara, a po jej odbyciu człowiek ma prawo czuć się wobec społeczeństwa rozliczony, czy obrona przed hipotetycznym niebezpieczeństwem grożącym z jego strony? Z formalnego punktu widzenia mury więzienia opuszcza człowiek wolny, wobec którego powinno się stosować domniemanie niewinności, który w świetle prawa musi być przez organy ścigania traktowany dokładnie tak samo, jak każdy obywatel. Niestety po 11 września 2001 r. światowa dyskusja niebezpiecznie skręca w stronę poświęcania wolności dla bezpieczeństwa.

²¹ M. Królikowski, A.Sakowicz, *Granice legalności postpenalnej detencji sprawców niebezpiecznych*, „Forum Prawnicze” 2013, nr 5 (19), s. 17–34.

²² Ibidem, s. 18.

²³ Ibidem

Na koniec nie bez znaczenia jest opinia wybitnego polskiego prawnika, profesora nauk prawnych, specjalizującego się w zagadnieniach kryminalistyki i kryminologii Brunona Hołysta, który twierdzi, iż „kim innym jest człowiek, który np. wychował się w patologii, miał złe wzorce środowiskowe, ale pod wpływem terapii je zmienił, a kim innym bestia, która zabija, bo ma potężne zaburzenia psychiczne”²⁴.

„(...)Dominująca pozycja kary pozbawienia wolności w zestawie kar zasadniczych, choć nadal się utrzymuje, została poddana druzgocącej krytyce. Aktualnie karze pozbawienia wolności odmawia się miana środka poprawczego oraz zwraca się uwagę na postępującą **dehumanizację**²⁵ **więźniów w warunkach izolacji więziennej**. Poszukiwania systemu sprawiedliwej represji karnej, opierającego się na cierpieniach fizycznych i psychicznych związanych z uwięzieniem, nie powinny mieć racji bytu w kraju demokratycznym, w którym prawa człowieka nie są tylko częścią deklaracją”²⁶.

Oby w tym wszystkim nie miała racji publicystka Ewa Siedlecka pisząc 9 stycznia 2014 roku o Mariuszu Trynkiewiczzu: „Jeśli wykonał w więzieniu jakąś pracę nad sobą – to na marne. Jeśli sąd automatycznie pošle go na izolację – to będzie to nauczka dla innych więźniów, że nie warto starać się o poprawę”²⁷.

Dodam na koniec tak dla jasności, iż w żaden sposób nie bronię przestępców, a daję pod rozwagę podaną powyżej zasadę państwa prawa, kraju o zachodniej kulturze.

²⁴ A. Szulc, A. Rozen, *Mordercy...*, op.cit., s. 41.

²⁵ Dehumanizacja, czyli pozbawienie człowieka ludzkich cech, takich jak indywidualizm, współczucie, uprzejmość, dobroć. Ludzie, którzy działają mechanicznie i rutynowo, są zimni i obojętni na los drugiego człowieka zostali już odczłowieczeni i znajdują się w beznadziejnym stanie, najczęściej w ogóle tego nie postrzegając. Każdego dnia obserwują akt degradacji ludzi, zaniżanie ich wartości w każdej gałęzi współczesnego życia; jednym z takich sposobów jest publiczna manipulacja, zwana inaczej dehumanizacją – odczłowieczeniem. Dehumanizacja jest celowym aktem usuwania sympatycznych i dobrych ludzkich cech odnosząc się do członków przeciwnej ideologii, rasy, religii, politycznej partii czy innego źródła konfliktu, Wiesława, *Dehumanizacja*, http://www.vismaya-maitreya.pl/miecz_prawdy_dehumanizacja.html [odczyt z dn. 7.09.2014].

²⁶ A. Bałandyłowicz, *Probacja. Resocjalizacja z udziałem społeczeństwa*, Warszawa 2011, s. 179.

²⁷ E. Siedlecka, *Groźna jest ta histeria w sprawie „bestii”*, „Gazeta Wyborcza” 2014, nr 9 (7447).

SUMMARY

Convicted of dangerous (status “N”):

- 1) Subjective criteria. The embedded person is identified as a “N”, whose behavior at the offence, personal conditions, the type and size of the negative consequences of crime, motivations, the way of proceeding during the stay in prison, the degree of demoralization carry important social threat or serious danger to the plant.
- 2) Subject criteria, referring to the type of crime committed by the embedded person (crime with particular cruelty or use of firearms). The list of offenses is open.

The status “N” can also be obtained for especially reprehensible behavior during previous imprisonment. The list of offenses is closed (he was the perpetrator of rape, grievous bodily harm, or abused inmates).

Keywords: prisoner, embedded, beast, convicted of dangerous, parliamentary act, rehabilitation, humanization, category «N».